NIEDZIELA, DNIA 27. MAJA 1928.

ILUSTROWANY
DZIENNIK LWOWSKI
TEATR i FILM

Nr. 6. pod redakcją ROMANA DRAGANA Rok I.

Przez los — wybrana.

Zdarza się częstokroć, że zmienny los, kapryśnie niweczący najheroiczniejsze wysiłki woli pechowców, wybrańców swoich obdarza z rozrzutną szczodrobliwością, snuje im około głowy aureolę powszechnego podziwu, a pod stopy sypie kwiatów— kwiatów bez liku...

Takiem właśnie umiłowanem dzieckiem po królewsku hojnej fortuny jest Lily Damita, szczególnie lubiana artystka teatralna, uwielbiana gwiazda filmowa i czarująca wykonawczyni najwspanialszych ewolucyj baletowych.

Jako aktorka posiada porywającą werwę sceniczną i ujmująco naturalny sposób wypowiadania myśli oraz nastrojów, na fiilmie ujawnia wymarzone warunki fotogeniczności, a w figurach baletowych z czarem niezrównanym umie wydobywać piękno, tkwiące w harmonijnej rytmice ruchu i olśniewającej kompozycji kształtów.



UROCZA LILA DAMITA.

Wprawdzie mógłby ktoś powiedzieć, że łatwo tańczyć efektownie, gdy się ma klasyczny kształt niewieści. Jednak nie można zapominać również o tem, że najokazalsza postawa musi mieć jeszcze elastycznie miękką linję profilu, estetycznie działającą przy zmianach pozycyjnych ciała.

Lily Damita w opinji najwytworniejszych znawców estetyki baletowej ma właśnie to intuicyjnie dane, w celowym treningu skończenie opanowane, poczucie harmonijnie powiązanych sytuacyj figuralnych. Jej tańce — to nieskazitelnie złożone symfonje żywego piękna ludzkiego ciała — prawdziwe poematy w ruchu trwającego rysunku postaciowego.

Oto widzimy ją obok, złożoną w geście, uderzająco naśladującym kielich kwiatu dumnej orchidei; wyprostowana, zastygła w spokoju, w przystosowanym kostjumie stoi jak prawdziwa orchidea — gdzieś tam na klombie ogrodowym wyprężona ku słońcu.

To jest właśnie taniec orchidei, z bolesną i zarazem rozkoszną tęsknotą podnoszącej modny kielich, przeznaczony do spełnienia na godach życia.





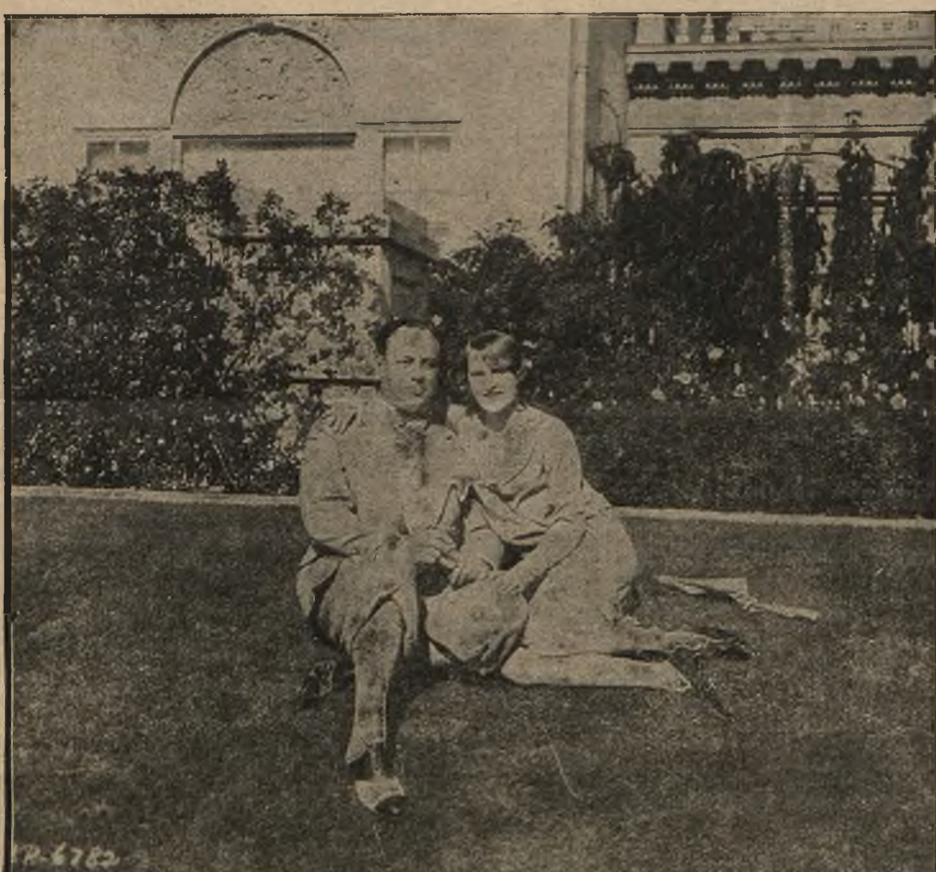
Obrazki warsz. teatru rewjowego „Scala“ którego występy w lwowskim „Domu Narodnym“ cieszą się wielkiem powodzeniem.

Z KRÓLESTWA DZIESIĄTEJ MUZY

Emil Jannings w Hollywood.

Dnia 10 kwietnia r. b. odbyła się w Warszawie premjera pierwszego amerykańskiego filmu wielkiego artysty zrealizowanego dla wytw. „Paramount“ p. t. „Niepotrzebny człowiek“.

Życie artystów filmowych w Hollywood napozór beztroskie i wesołe, ma jednak dużo momentów, mogących doprowadzić aktora nietylko do utraty chwilowego spokoju, lecz także do dość przykrych objawów chronicznego zdenerwowania. Zdawałoby się, że Emil Jannings, ten bodaj najspokojniejszy i najmniej ulegający nieprzewidzianym wzruszeniom, znajdzie w Hollywood wymarzony raj. Jednak po kilku zaledwie tygodniach pobytu w stolicy filmu Emil Jannings wzorem swych wszystkich kolegów zabrał się do pracy, która według zdania najwybitniejszych znawców życia w Hollywood jest objawem pewnego przemęczenia nerwowego. Wziął się do sportu. W atmosferze, panującej w Hollywood sport jest potrzebą, jest napół pracą i napół przyjemnością, trzyma bowiem muskuły i nerwy w pewnej formie i wywołuje stan zadowolenia. Nigdzie praca i idylla nie zbiegają się tak blisko, jak w raju filmowym. Emil Jannings, jak wiele innych gwiazd, posiada w Hollywood swoją willę, w której wraz ze swą żoną przeżywa dni sławy, pracy i wypoczynku. Emil Jannings bardzo szybko przystosował się do panującej w Hollywood atmosfery i jest on pierwszym europejczykiem, który potrafił dobrze zrozumieć i ocenić tak zwany „Amerykanizm“. Prywatny majątek Janningsa, oraz bogactwo środków, jakiemi może on rozporządzać w Ameryce, pozwoliły mu na urządzenie sobie rozkosznego zakątka, w którym czuje się on naprawdę jak w raju. Posiada w swojej willi staw, w którym pływa i wiosłuje, posiada plac tennisowy, a nawet trzykilometrową szosę prywatną, służącą mu jako trasa do biegu, jazdy na rowerze i tak ulubionej przez niego „szoferki“.



E. Jannigs z żoną przed swoją willą w Hollywoodzie.

Dom Janningsa otwarty jest dla wszystkich dobrych i starych przyjaciół i jest miejscem stałych randez vous najbliższych znajomych z Europy. A więc spotykają się tam Greta Garbo, Pola Negri, Ernest Lubicz, Mauritz Stiller Conrad Veidt i Lya de Putti. Z Polą Negri łączą Janningsa, oprócz starej przyjaźni wspomnienia wspólnego triumfu w filmie „Madame Dubarry“, w którym dzięki Lubiczowi obie dzisiejsze znakomitości przeszły po raz pierwszy ogniową próbę.

Po przybyciu do Hollywood Emil Jannings wypożyczył dla swego prywatnego użytku małe auto, niezastąpiony środek lokomocji w Ameryce. Ponieważ jednak auto w Ameryce jest pewnego rodzaju kartą wizytową i określa dokładnie majątek, urodzenie i stanowisko społeczne właściciela, żona Janningsa oświadczyła, że nie będzie jeździć takim klekotem. Nawiasem mówiąc, klekot wyglądał tak, jak przeciętnie eleganckie auto, spotykane na ulicach Berlina, Paryża czy Londynu. Pani Jannings uważa, że dla podniesienia prestige'u i wzbudzenia szacunku znajomych i nieznajomych powinna mieć koniecznie eleganckie auto. Następnego dnia przed domem Janningsa stał nowiuteńki „Lincoln“, oczekując swej nowej i kapryśnej pani.

Emil Jannings oddawał się sportom i ulegał wszystkim kaprysom żony przedewszystkiem dla spokoju. Rola „Niepotrzebnego człowieka“, jaką mu natychmiast po przyjeździe do Ameryki „Paramount“ powierzył, tak go przejęła i doprowadziła do tak silnego napięcia nerwów, że chociaż w życiu prywatnem chciał mieć trochę wypoczynku. Zaznaczyć należy, że Emil Jannings przy opracowywaniu ról przeżywa silną tragedję i przestaje być sobą, zamieniając się całkowicie w kreowanego przez siebie bohatera. To też nic dziwnego, że jego kreacja w „Niepotrzebnym człowieku“ wyciskała łzy z oczu widzów, zaś wielkiego tragika zmusiła do sześciumiesięcznego wypoczynku zdala od atelier kinowego.

Filmowanie przy dźwiękach muzyki.

Cały szereg artystów filmowych nie może się obyć przy zdjęciach bez akompaniamentu fortepianu lub skrzypiec, który wytwarza w nich konieczny dla obrazu nastrój.

O roli muzyki przy filmowaniu mówi jedna z artystek First Nationalu, Vila Dana co następuje:

„Należę do tych artystek które przy nakręcaniu filmu potrzebują muzyki. Ale jest to rzecz czysto indywidualna. Naprzykład w jednym z filmów First Nationalu — i ja i koleżanka moja Natalja Kingston nie możemy się obejść bez tonów skrzypiec, natomiast szanowny mój kolega Milton Sills zatyka sobie uszy i woła: „Zabierzcie sobie ten akompaniament!“ Akompaniament muzyczny potrzebny jest przedewszystkiem do tańca. Sceny taneczne, oparte na rytmie, wymagają wprowadzenia wykonawcy w nastrój sali balowe lub dancingu, co da się osiągnąć tylko za pomocą bardzo artystycznego akompaniamentu“.



Elga Brink w filmie „Świat mówi o tem“ (Kobieta bez nazwiska).

Wizyta u fotografa.

Doris Kenyon, gwiazda First Nationalu, uważa, że fotografja gra w życiu współczesnej kobiety wielką rolę. Artystka daje kobietom w tym względzie szereg następujących rad:

„Spędzam codziennie kilka godzin przed aparatem kinematograficznym, gdyż jest to mój zawód i nauczyłam się, co należy robić, by fotografja wypadła jaknajkorzystniej.

Nie dawajcie na policzki zbyt wiele różu, gdyż kolor czerwony daje na fotografji czarne plamy.

Kobiety z natury rumiane powinny przed sfotografowaniem się użyć nieco więcej pudru niż zwykle.

Brunetki winny przed zjawieniem się u fotografa czernić jeszcze swe brwi.

Wargi należy mocno szminkować gdyż stworzą pożądany kontrast do reszty twarzy.

Należy również poczernić rzęsy. Delikatna i ciemna linja w kącie oczu stwarza pozory, że oko jest większe i mocniej błyszczy.



Scena z filmu „Książę czy błazen“ w głównej roli Iwan Petrowicz i Marcela Albani.

Kronika filmowa

Reżyser Edward Laemle realizuje obecnie film p. t. „Mężczyzna, kobieta i żona“ według powieści Charles A. Logues'a. Role główne kreują: Norman Kerry, Paulina Starke, Marion Nixon i Kenneth Harlan.

Jednym z najlepszych obrazów „Universalu na sezon 1928—29 będzie „Show Boat“ (Pijany statek) według znanej powieści Edny Ferber. Realizatorem tego arcydzieła jest genjalny reżyser „Chaty Wuja Toma“ Harry A. Pollard, który rozpoczął już zdjęcia plenerowe nad brzebrzegami rzeki Mississipi. Zdaniem



Scena z filmu „Zdrada“ w głównej roli Jack Trevor.



Scena z filmu „Zdrada“.

prezesa Uniwersalu Carla Laemle'go, obraz ten będzie epokowym w najnowszej produkcji inematograficznej. Obsadę stanowią Mary Philbin, Belle Bennet, Jean Hersholt i najprawdopobniej Norman Kerry.

Od Tołstoja do Lenina. Wielki film rosyjski. Pamiętniki Kiereńskiego.

Dr. Besselsverwandlung. Polski tytuł nieustalony). Dramat na tle przeżyć oficera niemieckiego, uczestnika wojny światowej, w niewoli francuskiej.

Spowiedź szesnastoletniej. Film osnuty na tle głośnego procesu, który toczył się niedawno przed trybunałem berlińskim.

Kiedy mężczyzna milczeć musi. Film wydarty z tajemnic pożycia najpiękniejszych kobiet i najprzystojniojszych mężczyzn. Akcja fiilmu toczy się w Paryżu, na Riwierze i w Afryce.



Scena z filmu „Białe Niewolnice“.



Emil Jannings.



Nakładem Spółki Wydawniczej „Dziennik Lwowski“, Spka z o. p. we Lwowie.
Z Drukarni „Dziennika Polskiego“ (L. T. Barszczyński). — Lwów, ulica Cicha 5. — Telefonu Nr. 283